



reg. n. v. 1835.

$$\frac{6}{3}$$

LVIII. C

John H. B. H.

piumia matre et hinc: fecerit
 ad hunc in locum: hinc
 in hunc ad hunc
 Jo. Franci. na.

BIBLIOTEKA

Zakł. Nar. im. Ossolińskich

XVII

2015-2017

2015 MF

ZDROY

wody żywey,

Albo

CWICZENIE WIELCE

świątobliwe O Przytomności

onw. **Cac. ss. Bożey,** Michael. ex

Joseph. Carm. Dis.

które **X. FRANCISZ ERARIAS**

Societatis J. K. S. V. po hiszpańsku napisał: a

teraz onóż **X. SIMON WTSOCKI**

tegoż Zakonu na polskie

przetoczył.

*fr. pokrzy
Goffeij*



W KRAKOWIE,

Coment. Cracou. ss. Joseph. et Michael. Carmel. Dis.

W Drukarni Jana Szarsffenbergera

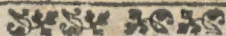
Roku pańskiego 1812

497

die 24 octobr



XVII - 2015 - II



Do Czytelniká nabożnego Tłumacz.

CWieżenie to święte/ Oćiec Fránciszek
Arias/ Societatis Iesv, Theolog: pier-
wey po Hispáńsku nápiśat/ potym w ro-
zmaite iezyki dla osobliwego pożytku du-
chowonego / ktory wważanie iego przyno-
siło / iest przelożone: ktorego tá summa
iost / żebyśmy we wszystkich sprawach y
zabawach naszych / Boga wszech mogo-
cego / ooczom dusze naszej przytomnego /
y ná wszystkie myśli nasze patrzącego / w
stawiężnie stawili/ y całym sercem/ y affe-
ktem goracym ku niemu sie mieli; á o-
nym/ będąc my pielgrzymi do oyczyny
wieczney ciągnacy/ iako woda zdrojowa
dusze nasze chłodził y posilał. Ponieważ
w tym żywocie smiertelnym nie dano
nam tego/ żebyśmy iasnie twarz w twarz
Pana Boga naszego widzieć mogli/ gdyż
to iest własna świętych/ z Panem w nie-
bie kroluacych: o to sie przynamniey
wszelakim sposobem starać mamy iakoby
śmy oczyma wiary Boskiej/ y świętey

Do Czytelnika

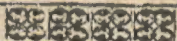
contemplacloy / onego iako obecnego /
 poniewaz prawdziwie / chociazze niewid-
 domie / przytomny y obecny jest / widzies-
 li y nań patrząli / a zacym serdecznym y
 szcyrym affektem onego znowse miłowā-
 li. Stawienie to przed oczy dusze Przyto-
 mności Boga tworce naszego / iako jest
 rzecz wielmi zacna / potrzebna / y pożyte-
 czna : tak też / zwłaszcza na krotce / nie mo-
 że być wypowiedziana. Jednak to ma-
 le ćwiczenie tam prowadzi / skąd do pra-
 wodziwego y znakomitego postępu w cno-
 tach wstępoweżniemy / y tak postępując
 aż do wierzchu y wykonania doskonało-
 ści / y nierozdzielney vnicy abo zjedno-
 czenia / z Pánem Bogiem prawdziwym
 Źródłem wody żywey / za tego smierca
 pomocą / przysędz będziem mogli. Ten-
 że Tytuł / y tym dwiema książeczkom kto-
 rem za pomocą Bożą tegoż Gásu wydal-
 ą te są / Rozmyślania o mece Pánstwey /
 y Rozaniec Wsławietwey Panny / słusnie
 słuszyć może. Ponieważ iako Młoda Pán-
 ska jest Źródłem wszelkiego dobra nasze-
 go : tak też rozmyślanie oney / jest czer-
 panie z tego Źródła dobra wszelkiego.

Albo

nabożnego.

Abowiem może kto chce z pomocą łaski
Bożej / nasycić / napelnić / y zbogacić
duśe swoą niezmiernym słabem zasług /
enot / y wśelących darów niebieskich.
Kojaniec zaśie / tak dla ciałemnic wśy-
tego Żywota Pána naszego y Naswiete-
śey Władki tego Panny Maryey (a te o-
badwa w nim sie rozczyrwają) iako y
dla iey przeznacznych zasług y przyczyn /
gdyż ia też y Kościół święty zowie
Venam aquarum viuentium, Zdroy wod-
żywych / tenże Tytuł iako pomienit sł-
śnie też odziedziczyć może. Dążywayże
zdrow w łasce Bożej tej to lichy prace
naszey / a przed spólnym Pánem w mo-
dliwach swoich nie przepominay.





Księga Rozdziałów tych Ksiąg.

Przedmowa do Czytelnika.

Jako zacne y zbawienne jest ćwiczenie
Pana Boga w sprawach swoich obe-

cnego sławie. Rozdział 1. Karta 1.
Jako w Pismie świętym y w Oycow ss.
jest zalecone to ćwiczenie: a iaka pil-
ność w tym ma klaszór Anga Boży /
pragnący postępu swego. Roz-
dział 2. Karta 4.

O dziwnych korzyściach tego świętego
ćwiczenia: a naprzód o owocu czysto-
ści serca. Rozdział 3. Karta 13.

Ji przez to obecności Bożej wrażanie /
zwycięzamy pokusy / y cnoty Persene-
ranciey abo wytrwania dostępujemy.
Rozdział 4. Karta 19.

Ji przez ćwiczenie w Bożkiej obecności
bywa nabycie serca uspokojenie / po-
wierzenie ochodożewo / y wśelących
cnót doskonałość. Rozd : 5. Karta 24.

Ji przez ćwiczenie obecności Bożkiej /
wesele y pociecha duchowna otrzyma-
na by-

Reyestr Rozdziałow.

na bywa. Rozdział 6. Karta 30.

Jako w tym świętym ćwiczeniu / affekt
woli / z uważaniem rozumu złączony
bydź ma. Rozdział 7. Karta 36.

○ Aspiracyach y modlitewkach ktore 30
wa / postrzały duchowne / ktore do dro-
gi oczyszciającey należą. Rozdział 8.
Karta 40.

○ Aspiracyach należących do drogi os-
wiecającej / dla tych ktorzy w służbie
Bożej postępują. Rozdział 9. Karta 43.

○ Aspiracyach do drogi łączącej należą-
cych. Rozdział 10. Karta 45.

Jako może bydź dostąpiony ten dar / Pa-
na Boga mieć obecnego w sprawach.
Rozdział 12. Karta 53.

○ Inych szkodkach / iako o rachowaniu
sie z sobą osobnym ; o pieczołowaniu
y miłości serdeczney. Rozdział 12.
Karta 57.



623



131

Switze

Cwiczenie światobliwé

W Przetomności
Bożej.

Jakożacne y zbawienne ćwicze-
nie tej Pana Boga w sprawách
swoich i branego stawic.

ROZDIAŁ I.

Nie mało osob'iwych
y wielce pożytecznych środków
y ćwiczenia dla dostąpienia cnoty
doskonałych: Jednak żadne /
w tym zdaniem nie jest potrzebne y
pożyteczne / iako to o którym mowa-
my / iesliby iako przystoi sprawowane
było. Abowiem cokolwiek dobrego iné
ćwiczenia mają / w tym iednym nie ma
się zamiera cokolwiek przez nie w żywio-
cie duchownym dobrego się dzieć / przez
co też otrzymano bydz może. To samo
Boga Bożego wzrusza / pobudza / y zapala
żeby iné rozrytkie środki rzeczy same
wskazywał / żeby pomocy do nabycia

Cwiczenie światobliwe

prawdziwych y gruntownych cnot / po-
 rzebne albo zbawienne tudzież na dore-
 dzu miał; żeby światła Bożego dla oś-
 wiecenia umysłu / y potęgi dla wzrusze-
 nia woli / od obecnego mąściatu Bożie-
 go oświecanie zebrał. A tak tym sposo-
 bem / iako się rzekło / to ćwiczenie iest i-
 nych iakoby summa. Jesliby tedy sługa
 Boży postępu duchownego pragnący
 obawiał się / by snadź nie zapomniał tak
 wiele środków zbawiennych / które do
 nabycia doskonałości żywota duchowne-
 go bydy potrzebnych / albo od ludzi nabo-
 żnych słył / albo w książkach czytał;
 niechże tylko pomni na to różnomyśle / y
 w samej rzeczy niech się w nim ćwiczy /
 a obacz iako ta sama zabawa to sprawi-
 ił refleksie inne / które w zapamiętaniu się
 bydy zdaly / na myśl mu przyda gdy te-
 go będzie potrzebą. Żądzie iesliby kto
 przymie podobać się Pánu Bogu pra-
 gnał / y tego Bożego woli we wszystkim
 powolny być chciał / po przeczytaniu w
 duchownych książkach tak wiele nauk /
 napominania y środków do światobli-
 wego albo Żakonnego żywota prowad-

dzenia

Zemla słuźących pogal upadać z umy-
slam / i takoby to rzecz niepodobna była
i tak wiele y tak rozlicznego ćwiczenia w
żiwocie: Ten niech będzie miżnego serca:
co tu jednym lekárstwem wszytkim tru-
dnościom sie zabieźalo. Temu samemu
ćwiczeniu / o którym mowimy / za wspo-
mózieniem łaski Bożej niech sie całym w-
mieslem odda. A dozna / iż tak serce tego
miłością niebieską sie zapali / y z woła
Boska tak sie spot / że zaraz wszytkie szro-
dki y lekárstwa / tak dla sprawowania
wsfelakich onót / iako też dla wykorzanie-
nia niedostatkow y pokus / by też nadzie-
je byly / store sie okazywa poda / same sprá-
wa Boska / na pamięć przyyda. Pan Bog
bowiem / kto nań iako na obecnego pa-
trzy / y kto w nim wszytkie serca swego w-
siłosc pokłada / y wspomozienia żada / do
godnie czasu swego y miejsca / czego po-
trzeba hoynie daie / światło y potężność
do wykonania szrodkow potrzebnych /
wlewa. U gdy bowiem Pan Bog po-
trzednim ratu / ciem niebieskiej łaski swo-
ich tych nie opuszcza / ktorzy przed oblic-
nością y obecnością majestatui tego Bo-

skiego / iako przysioł żywot prowadzi.

Żako w Piśmie świętym / y v
ss. Dycow/ i st zalecone i o cwi-
czenie : a iako pilność w tym
ma klasi sługa Boży/ pra-
gnący postępu swego.

ROZDZIAŁ II.

O Tego co sie rzekło może snadnie o-
baczyć sługa Boży / iako starania y
pilności potrzeba we wszelkim cwiecze-
niu y środkach świętych dla nabycia
cnót potrzebnych : Tak baletu wietšej y
gorzej potrzebą w tym środku obec-
ności Boży przed oczj dusze naszej śawie-
nia ; przeto iż między wszelkimi innymi
to samo przodknie / iako mądrze napisał
leden święty. Między wszelkim / prawi /
ćwiczeniami świętym / to przednieysze niech
staranie twoie będzie : na to wszystkie siły
dusze twojej wyciągni / żebyś iako nage-
ściey siłce twoje do Pana Boga y rzeczy
Bożich contemplacies y miłości podno-
sił. Chceś dostąpić dusze twojej cysło-

B. Dionisii
Rickeli
contra
Inordin:
cordis,
art. 29.
& 30.

ści :

eci: zawsze mley serce twoie ku Bogu
wniesione. Ta sama przyczyną jest/ że
mu tak mało jest tych co przychodzą do
cośkonności / iż trawiać czas na innym
ćwiczeniu y szkodkach nie tak pożytecz-
nych / przedmiewszych zapamiętywania. A
przydaie. Stáray sie żyłys dusze swoje
z Panem Bogiem złączać / a onego za-
wsze w pamięci wpoionego miał / do nie-
go twoie żądze y wszytek affekt serca two-
go podnos. A chociażbyś stotroć przez
dzień na winyśle sie rozrywał / iednak nie
przeto sercá trác / ale zawsze wracay sie do
przedsiębiercia. Tuez cie wzrusza do o-
bierania sie w tym swietym ćwiczeniu
powiesci swietych y wsfelakley eci god-
nych Oycow. Ci wszyscy iednymi wstyia-
ko od iednego Włstrza nauczeni / to jest
od Duchá s. nas do tego ćwiczenia wpo-
minania. Poty ten s. Lecz te nauki Oy-
cowie ss. z Pisma swietego wygerpneli /
w ktorym czesto y wielka pomocą storo-
to ćwiczenie jest zalecone. Ażebyśmy tego
potrzebe y znacność lepiey zrozumieli / y
glebiey w sercá nasze wpoili / rozmaity-
mi sposoby mow y ktorymi iednak do te-

Psal: 104.

dnegoż celu zmierzają. Do tego nas Pi-
smo s. wzbudza y zapala / gdyż Dawide
s. tak mówi: Szukajcie Pana a będziecie
wzmocnieni / szukajcie oblicza tego zawoś.
Wblize / Augustyn s. mówi / tego jest
obecność. Tak tedy zawoś szukać tworzy
abo oblicza Pańskiego / jest chodzić abo
sprawować się przed obecnością tego / a
serdeczna miłość y żądze ku niemu obra-
cać.

Psal: 24.

A na drugim miejscu tenże: Wezy
moje zawoś ku Panu. Wezy dusze są ro-
zum y pamięć / te myślarz wstawiać ię y
wpatrując Boga / ośfekt serdeczny za so-
ba ciągną. A zradę z tego bochodzi / iż
Pan Bog takiego niedopusza wpasć w
siedla szatańskie / dodając mu sił żerw nie
n padł w potuły / bo wnetże przydaie: A
bawtem on wnetwie z siedla nogi moje. A
toć jest tego Duch s. przez tę ledwą od-
wysztęch żada mówiac.

Prou: 3.

Wszystkich żada mówiac. Wła wszystkich
drogach twoich myśl o Panu / a on wy-
prosiłnie ścieżki twoje. W drogach / to
jest we wszystkich sprawach / tak wnetrze-
nych iako zewnętrznych: ścieżki twoje /
to jest / wszystkie ośfekt y żądze serdecz-
ne / y wszystkie ćwiczenia poręczne / be-

dzie pro

Dzie profesjonal fu flegoflancionemu kon-
cu chwały swatey / oswiecając cte y po-
ruszając jebyś we wszytkim wola twoie
stał z wola Boga. Abowiem iako o-
ne słowa wzwyż pomieniony ewiey wy-
klada / te są dzwona directia abo prosto-
wanie Boskie zaśluguie ten / ktory we
wszytkich sprawach swoich obecnego
Boga wpatruie.

To też nasłachetniewse ćwiczenie / (iako
po świadcy s. Bernar) Pawel a. Pog.
mowi swemu Tymoteuszowi zalecił mo-
wić : Cwicz się tu pobożności / abowiem
cielesne ćwiczenie do mała jest pożytecz-
ne : lecz pobożność do wszytkiego jest po-
żyteczna. A te pobożność chce mieć wsta-
wiczna pamięć o Bogu / y niewstałace
proszowanie na zrozumienie woli tego /
y onego nadewszystko miłowanie. Ciele-
sne ćwiczenie / iako wiele świętych twier-
dzi / Apostoł tu zowie wmartwiania y po-
ruty zwierżchne / ktorymi ciało dla wbla-
gania Boga trapić bywa. Ażkolwiek
y te sprawy są dobre y zbawienne. Je-
dnak iesli porównane będą z ćwiczeniem
obecnności Bożej przed ocy światłami.

Bern : ad
Fratr : de
mōte Dei.
1. Tim : 4.

Bern : in
Apol. ad
Vilhel.

może się rzec że pożytek ich jest bardzo mały. A iako peronem niektórym ludziom są pożyteczne / wskazuje nie wskazywać: tak drugiemu czasem są szkodliwe. Mogą być pożyteczne / jeśli do końca zbawienia tego zmierzają: ale jeśli inaczej / raczej przeszkadzają: A przeto częstotność jest ztąd na radą / czasem je miewać / czasem też koniecznie ich zaniechać.

Leż to Boskie Exercitium każdemu rodzajowi ludzi jest bardzo pożyteczne; tak dla tego że duchowne jest y na duszy zawieszono / iako też że w nim prawdziwa pobożność / to jest / służba Boga bywa sprawowana / Ktora osobliwie w sprawach wewnętrznych / wiary / nadziei / y miłości zależy. Abowiem co innego jest Boga / obojętnego wpatrować / iedno serce nasze do niego podnosić / wierzyć weni / nadzieję mieć / tego pożądać / miłować / y z płaczem serdecznym do niego wzdychać?

Becl: 18.

Lucas 21.

1. Tess: 1.

To / mówie / Exercitium światobliwe Pismo Boże na pamięć przywodzi na tych miejscach / gdzie zaleca / abyśmy się zwrócili y bez przestanku modlili; zibyśmy byli na modlitwach. Abowiem my

ali y

si y żądze są głosy y słowa ktorými du-
 cha mówi. A przeto / ilekroć obecnemu
 Bogu się przypatrujemy / myśli y żądze
 nasze tu niemu podnosimy / prawdziwie /
 może się rzec iż się modlimy ; a jeśli często
 to czynimy / albo jeśli bardzo często / wielce
 słusnie mówić się może / iż się modlimy
 wystarczanie y bez przestanku. Ażkolwiek
 ci w Piśmie s. nam też jest vsina modli-
 twa zalecona : y nadto sługom Kościo-
 łym y przykazana ; jednak na miejscach
 pomienionych przedmierzonym obyczajem
 zaleciana nam wewnętrzna modlitwa / która
 się tylko w sercu dzieje. Modlitwa vsina
 ma czasy y godziny pewne od Kościo-
 ła postanowione / ktorych się dźiać ma
 Wewnętrzna nie tak / ale w każdej chwili y miej-
 sce w sobie zamysła / abowiem zawsze y
 wszędzie obecnego możemy mieć Boga y
 do niego żądze nasze obracać. Co bowiem
 nas cieszy y pospolicie cieszyć czyni / to
 też pospolitym zwyczajem mamy / powta-
 dzać iż zadowolimy. A tym wyrozumie-
 niem święci y doskonałi ludzie / oney ra-
 dzie albo przykazaniu / modlenia się bez
 przestanku / dosięć czynili.

Ani tá Attentia ku Bogu prześladza
w slugach Bożych zwierchnych zabaw
odpracowania / y owsem wielce pomia-
ga aby sie pilnie y dostanale działy / dla
goracości ducha / Ktorego Pán Bog ta-
kowym ludziom przed obliężnością swo-
ia chodzącym wdziała. Kowsem dla nie-
zmiernego miłosierdzia swego / niekto-
rym / tak dziwnych y osobliwych łaski swo-
iey darrow wzyca / iż nie tylko bez prace
y trudności / ale też z wielką słodkością y
śnádnością serce ich z Pánem Bogiem
ściśle iest złączone y zjednoczone.

Præfixa
est Ruf-
brochij
operib⁹.

Suryus opisuiac żywot niektorego
wielce nabożnego meża / wspomina / iż
we wszystkich sprawach swoich / zawsze w
myśl ku Pánu Bogu miał podniesiony:
a iż miał te osobliwa łaska od Boga / iż
ilekroć chciał / bez żadney trudności mógł
wmyśl swoy / w nasłodka Contemplacya
Bożewia zanurzyć / y z Pánem sie iako
nasćieley złączyć; bądź sam był w swo-
iey Komorze zamknięty / bądź też w po-
rządku mnogiego towarzysztwa / z rze-
nymi sprawami miał y rozmawiał. Błogo-
śławiony też Rudegerus Zakonu s. Fran-

ciska

cięsta / toż dobrodzieństwo był od Boga
 otrzymal / iż sobie Miałstat Bożę obec-
 ność stawil / y z nim w przytomności serca mile-
 sie umawial; badz w Chorze spierał /
 badz w Refektarzu potarm bral / badz
 toś kiedy z drugim rozmawial. Gdzie na-
 ten czas drudzy to upatrowali / iż czasem
 oży nabożnie w niebo podnosił / czasem
 rozdychania pełne miłości ku Bogu po-
 syłał. Wielkim tedy y ochotnym sercem
 mu sie każdy temu świętemu ćwiczeniu
 oddać / abowiem snadnie obaczy / iż
 Pan Bóg przedki jest aby sie nam obec-
 nym stawil / ilekroć badziem chcieli / że-
 byśmy sie temu przypatrowali / do niego
 mówili / y przytacielska z nim sprawo mie-
 li. Gdzie też tak wiele pomocy y ratun-
 kow naydziemy / iż co silom przyrodzo-
 nym niekiedy zdało sie trudno y owsem
 niepodobno / stanie sie każdemu barzo
 łatwie y dziwnie słodko. Żeby kćmiał
 przystęp do króla ziemskiego / ażeby z nim
 rozmawial / barzo trudno: y nie może
 bydź otrzymano aź przez fawory y łaskę
 wiele. A owsem wielom potrzeba jest
 żeby przez wiele lat pracowali y stawali /

In Chr.
 ai. p. 2.
 lib: 4.
 cap: 52.

niż chęć wolnego w królą dostania. Lecz
 Pan Bog bedac chwał y mai staty nie-
 skonczonogo / záwsze gotow jest / ktore-
 kolwiek godziny y momentu / nas przed
 obliczność swoje przypuszc / żebyśmy o-
 c y duszne nań obracać mogli / przypatro-
 wać sie piękności y wielmożności iego /
 żadać chwały / miłowac dobroć / wtucic
 słodkości iego / towarzyško z nim obcu-
 iac / y łaski iáćier od niego żadać. A nie
 tylko gotowy jest Pan Bog do tego / ale
 też żada y wzywa / wielkie łaski y chwa-
 ly nagrody przekładając żebyśmy sie do
 tego mieli. A nie tylko wzywa niečo-
 rych / y tych w świąteczności kwitnia-
 cych / iáćo bylo wiele starych świętych /
 ktorzy sámychsiebie cale we dnie y w no-
 cy na służbę Bożą oddawali : ale też wśyt-
 kich wiernych / ktorzykolwiek ser-
 cem / czci Bożej / y zbawienia dusze swo-
 iej szukaia. O iáćoż ci pobożnie y świąto-
 cznie powinności swey dosyć czynia /
 ktorzy tak wielkiego dobra prágna / y pil-
 nie go szukaia ; ktorzy tak pośpieszev za-
 bawy nie zámiedbują / żeby Pana Bo-
 gá záwsze przytomnego / iáćoby z sobą no-

sili / y tego milego towarzysza zżywie-
li. Trzeba sie zaprawda obawiać tym kro-
tzy tego znamienitego dobrodziejstwa
Bożiego / w tym żywocie żywić nie-
chca / żeby im tak niewdzięcznym y nie-
dbałym / w godzinie śmierci / do iasnego
Boga obecnego widzenia y przypatro-
wania / drzwi nie zamknięto / Ktore na-
ten czas samym / prawiedliwym y błogo-
sławionym otworzone będą.

O dziwnych pożytkach tego Bo-
żiego ćwiczenia : a naprzód o
owocu czystości serca.

ROZDZIAŁ III.

A Byśmy sie tym potrzebny do tego
świetego ćwiczenia zapalić mogli /
pokázua sie tu niektóre skutki / ktore w
duży sprawnie. A żeby sie tym mocniej
w pamięci zatrzymać mogły / przytady
to niektórym objaśnie. Wiedzy refleks-
mi tedy cnotami y darami Bożymi. Kto-
re wierni słudzy Boży w nawietkcy wa-
dze mają / przednieysze miejsca ma / zna-
czność umysłu / albo czystość serca : iż na-

sluznicy.



Prou. 22.

chamysze y narodzieczniysze / mądrstas-
towi Boskiemu / dacie miestanie. Stad
Pismo s. mowi: Kto miluje czystosc iero-
degna / bedzie miał przytaczelną Krola:
to jest Boga Krola wiecznego nieba y zie-
mie. Tey czystosci y dostacic y zachowac
ja możemy / iesli oczyma dusznymi Boga
obecnego wpatrować bedziemy. Albo-
wiem iesli inaczej bedzie / iz głowiek Pa-
na Boga zapamięta / ani wważy że go
Bóg widzi / a iz przed nim jest / iyle y co-
kolwiek sprawnie : zacy m poydzie / iz tak o-
szepa wykielzuana / w rozmaite grzechy
zobaczy y w nich sie zónurzy. Jako Psal.

Psal: 10.

mista mowi: Cze męś Boga przed obli-
cznoscia tego / zmazane sa drogi tego na
reflekci czas. Albowiem takó mysl tak dłu-
wosc nieporadna rzeczy ziemskich jest ta-
leora duze przez grzech y namię y plugiaz-
ni / y Boga z niemy wypadza. W tym le-
pać ćwiczeniu / iz głowiek w slyskie swiecie
myśli wklada na Boga / za myslami za-
sie ida iedze swiete tu niemy y tak dzieie
sie że dusza zlepta od młosci rzeczy ziem-
skich odcialona bywa / a reflekta oczyszczo-
na y odnowiona zostawa. Tego Bernat

świecy sam w sobie doznał / iako potora
nie dla zbudowania drugich / z natchnie-
nia Bożego / na niektórych miejscu ze-
znawa mówiac: Pytasz / gdyż tak ja ow-
szę niedościgle drogi Pańskie. Skądie
poznam obecność tego: żywy y skutecz-
ny jest / zaraz skoro przyjdzie do serca / obu-
dza drzymiaca dusze moje / poruszył ja y
zmieknął / zranił serce moje / bo twarde
y kamienne było y niezdrowe. Tak też
wyrywać y psować / budować / y szepeć /
suchość pokrapiać / ciemności oświecać /
zamknięte otwierać / zimne zapalać /
krzywe miejsca / proste / a ostre gładzić
mi drogami czynić: tak iż będzie błogo-
ślawila dusza moja Pánu / y wszytko co
we mnie jest / imięmowi jego światemu.
To wszytko Bernát s. w czym wyświado-
wa / co za dźmiwy Pan Bog w duszy jego
sprawował / kiedy oczyma dusze swej nań
iako na obecnego patrzył.

A nie tylko w sługach Bożych to sprae-
wuje obecność Boska / ale też y w wiel-
kich grzesznikach / żeby serca ich od zma-
grzechowych oczyszczone były. Abowiem
gdę wspomniem / nieco głowy podniosła

złożą grzechu / a będą światłem niebies-
kim radowani / obaczcie się bracia przed do-
bucnością Boga swego / Sedziego ży-
wych y umrłych / Który obecnie widzi /
w grzechu y tak wiele zgrzeszyli / wielkim
wstędem y strachem grzechu przestępcy
ni / nie śmieją więcej onego się dopu-
ścić; y dziwnia się przeszłego żywota swie-
go ślepotie / iż tak upornie y niewstydl-
wie / nie inaczej takoby iadnego Boga
oba Sedzego nie było / na wszelkie zło-
ści się wdali.

In vitis.
Patr. An-
ton p. 2.
isto: 15
cap: 10.
§. 3.

Toteż jest co się przytrafiło sławnemu mie-
rzadnicy Thaidzie / Która gdy s. Paphnu-
cuszowi Który do niej wędł na miejsce
bardzo skryte / rzekła; iż nie może być wi-
dziane tylko od samego Boga / albo od
dyabła. Wpat s. odpowiedział: Tuz iż
jestli cie Bog widzi / taka twarz / przed
oblicznością jego / Który najczystym o-
czyma na cie patrzy / będzie śmiała grze-
ścić. Teraz niebieskiej światłości pro-
mien wmyśli cie oświecił / y zaraz takim
się wstędem porwała / y tak się głowna
nienawiścią / przeciw przeszłego żywota
grzechom oburzyła / iż w porzodku mia-

sta Alexandrey wszystko to popadła / ego
go kłowieć / grzechowi służąc nabyla / a ja-
ma się w barzo ciasna Cella zamknięta /
dziwnie proga pokute czyniła przez trzy
lata / aż ducha Pánu Bogu oddała.

Toż się też trąfiło s. Efremoni z dru-
go grzeszna niewiasta: do ktorey gdy przy-
szedł y pytał / iesliby śmiała zwyciężyć
grzechy swoje w porzodku miastu Ede-
sy popełniać. Ona gdy odpowiedziała /
iż wśród zbytni przed ludźmi tego by iej
wzynieć nie dopuścił. Tedy s. Efremon:
Wiedźże o tym / byś była w nastyrytym
mieyscu y od ludzi iako nabárzicy odda-
lonym / tedy Bog cie widzi / ktory na ka-
żdym mieyscu jest przytomny. Jesli cie
tedy od grzechu odwodzi wstyd abo bo-
iaźń ludzi: daleko słusznicy boiaźń Bo-
ża / ktory takie złości mekami piekielnymi
karze / ma cie odstraszyć. To wspomnie-
nie tak przestraszyło niewiastę / iż zbytnim
żalem za grzechy żyła / śła do Klastora
na pokute.

Te są obecności Boskiej osobliwe skut-
ki / kiedy ja człowiek z całego wmysłu
przed oczy kładzie. Abowiem iaka twa-

Metaphr:
in eius
vita.
S. Efremon in
Februar

Soliloq:
cap: 14.

rza będzie śmiał człowiek rzecz tak złosliwa y skłarada / iaki jest grzech śmiertelny / przed Bogiem weźmiej: jeśli prawdywie będzie miał za to / iż jest przed oblicznością tego / który nie skończona dobroćia jest y nie skończonym obyczajem grzechem się takim brzydzi? Jako zezwolic może na Boga obraze / która wiecznymi mekami karana bydziesz ma / jeśli będzie w wazal / iż jest przed tym / którego sprawiedliwość jest nie skończona? O którym wie / iż żadnego grzechu bez karania bądź na tym / bądź na onym świecie / nie opuszcza? O którym wie że jest Sedzia nasprawniedliwysy / a iż sprawiedliwie tego wiecznym płomieniem przysadzi / który przez ieden tylko moment w grzechu śmiertelnym pobedzie? To wważając Augustyn s. mówił: Panie gdy wważam iż ty krokom y ścieśkom moim się przypatruiesz: a w dnie y w nocy nad straża moja czuiesz / wszystkie drogi moje popijuiac / stroju wieczny / iakobyś wszystkiego stworzenia twego / nieba y ziemi zapamiętał / tylko o mnie samym sążanie masz / a iniesz opuścił. Boże mój

strasli-

straszliwy y możliwy / razem y bojaźniawy
niezmiernym wstydem iestem ogarmon;
abowiem wielka iest nam potrzeba za-
dana sprawiedliwego y pobożnego życia/
ponieważ wszystko czynimy przed oczyma
Sedziego na wszystko patrzącego. Po-
ty Augustyn s. Skąd wyrozumiemy
iaka wagę y potężność / dla wwiarowania
grzechow / w wważaniu Bożkiej obecno-
ści położył.

Iż przez to obecności Bożej w-
ważanie / zwyciężamy pokusę / y
cnoty Perseueranciey ábo wy-
trwania dostepujemy.

ROZDZIAŁ IIII.

Wważanie Bożkiej obecności cy-
ni to ; iż nie tylko od grzechow
popelnionych sie wpańietywa-
my / ale też żebyśmy w nie nie wpadali/
mocno stanowimy. Abowiem kiedy Bo-
gá nam iakoby obecnego wpatrujemy / y
serce do niego podnosimy / zapala sie w
sercach naszych iakás żądza / żebyśmy wsty-
tkie nieprzyjaciele nasze duchowne zreali-

Dan: 13.

czyli: y nie schodzi nam na pomocy Bo-
 skiej. Grozili niegdy zlosliwi oni starcy
 niewinney Suzannie / iż miała bydź wła-
 mionowana / iesliby na ich wfeteczenie
 stwo nie zezwoliła. Obaczmy ktora dro-
 ga y sposobem taką pokusę zwyciężyła:
 iż uważała iakoby przed oblicznością Bo-
 żą stała / a iż Bóg na nie páczył; zkad
 taka boiaznia y takim wstydem dla grze-
 chu zyeta była; taka też moc y potega
 przeciw pokusie zgrzeszenia sie oparła / iż
 tudzież zaráz postanowiła / rázney częśc y
 zdrowie trącić / y wśyttkiej Familiej zeli-
 żywość przynieść / a niżeli na grzech ze-
 zwolic. Abowiem tak westchnawszy od-
 powiedziała: Ciąśno na mie zewśad / bo
 iesli to uczynie / śmierć mi iest: a iesli nie
 uczynie / nie wyde rać wáśych. Ale mi le-
 piey bez wzyntu (to iest nie zgrzeszywszy)
 wpásdź w ręce wáśe / niżli zgrzeszyć przed
 obliczem Pańskim. O sententia wielce
 godna ktoreyby we wfelakiej pokusie
 śacankiej abo swiadcowej każdy wierney
 używał: Ráżey chcieć umrzeć / niżli przed
 oblicznością Pańską zgrzeszyć.

Żołnierz mężny / kiedy w wojennym

potkaniu

potkaniu / obaczy że Hetman nań pilnie
 patrzy / daleko gorecey sie potyka / bo wie
 iż w mocy iego jest / po wygraniu bitwy /
 łorzystości albo wrzedy rycerskie / na dobrze
 zasłużone rozdawać. Czegóżby nie miał
 czynić żołnierz Chrystusow / gdy w ka-
 żdodziennym swoim / z ścianem / z cia-
 łem / y z światem / potykaniu / widzi na
 się Majestat Bożego oczu obrocone ?
 gdy wieczne one zapłaty na pamięć sobie
 przymodzi ? gdyż w samey zapalczywo-
 ści potyczki / wie iż mu na posiłek rece
 Boże przybada ? A iż to jest prawda /
 doświadczenie każdodzienné to potwier-
 dza. Abowiem kiedy sie trąci / iż iaki stu-
 ga Boży / za podaniem okazyey / na przy-
 kład / że sie zła żadza zapali albo rozgnie-
 wa ; a iż na ten czas obecności Bożej nie
 będzie miał przed oczyma ; albo iż pospo-
 licie nie miewa serca podniesionego ku
 Bogu : widzimi że bardzo snadnie na slo-
 wa niecierpliwé wypada : albo wiece na
 umysle złe myśli wárzy : ale iesli serce ku
 Bogu będzie miał podniesione / y rosy-
 kie pobożne myśli swoje ku niemu obro-
 ci / wpadającym takowem pokusam śna-

Hist: Lau-
faca, ca-
pi: 9.

23.

Kauza

wielce po-
dobna

Dnie sie oprze/ y nie dopusći aby serce ie-
go iako trwoga miało bydź zturbowa-
ne / ábo do grzechu náchylone.

Pálladius w swoiey Historyey/ wspo-
mina/ iż czásu iednego / z towárzysem /
Mnichá wielce nabożnego y w rzeczách
Boskich dziwnie ćwiczzonego/ ná imie
Diokła náwiedził/ miedzy infymy/ te od
niego náuke odniósł. Jj głowiek pobo-
żny/ iako skoro od wważania obecności
Bożey wstanie / tudzież ábo dyablem á-
bo bestya sie sstanie: Bestya / iesli wsta-
pi pokusom y lubieżnościám cielesnym.
Dyablem zaśie/ iesli gniewowi/ pyše á-
bo hárdości/ y infym podobnym zwycie-
życ sie da. A gdy Pálladius pytał go / iá-
ko może duszá bez żadnego przestánku /
mieć myśl w Bogu wlepioná: odpo-
wiedział. Jlekróć serce náše bawi sie w
wážanióm rzeczy iákiey pobożney y zbá-
wienney / ktoraby ku Pánu Bogu pro-
wádziła: tedy w ten czás iest w contem-
pláciey Boskiey. Gdy tedy swiety on/ tak
házo w rzeczách pobożnych ćwiczony rzekł:
iż głowiek iako skoro z oka spusći Boga
ábo go zapamięta że sie sstanie śátanem
ábo

albo festy: nie rozumiał żeby to miało
 być przez sam tylko wypadek w grzech
 śmiertelny/ ponieważ się to nie tak śnad-
 nie slugom Bożym przytrafia; ale też za
 lekkim i takim posliznieniem w nieporząd-
 ona chciwość/ przez którą poniekaż sta-
 na się podobny śatanowi albo festyey.
 A przeto żadnym obyczajem nie przystoi
 słudze Bożemu/ aby kiedy patrzeć na Pá-
 ną Bogą zaniedbywał/ kiedy nádcho-
 dzi pokuśa/ albo kiedy się okázye podáia/
 gniewu/ niecierpliwości/ pychy/ albo
 smutku światckiego/ także inſze niewstro-
 mienie poruſzania/ żeby miał obecności
 Bożej zapamiętać. A bowiem w ten czas
 iako napredzey z wielką czynnością serce
 trzeba ku Pánu Bogu podnosić/ y wſpo-
 możenia jego żadać. Tak bowiem s. An-
 toni náuczał/ iż to ieſt iedyne y naſobli-
 we lekárſtvo ná zwyciężenie wſelkich
 ſaćańſkich pokuś; z weſelem duchow-
 nym/ yſtawieźnie Páńa Bogá w pamię-
 ci zatrzymać: bo tym/ wſytkie jego ſidla
 y chytróſci záraz potárgano beda/ y w-
 dym ſie obroca. A iż też y to ſámo duchow-
 ne weſele z contemplácie Boſkiej obe-

cnosci pochodzi / oto iuz teraz sie pokaze.

Jz przez ċwiczenie w Boskiej o-
becnosci bywa nabyte vspoko-
ienie serca / w sztych cnot do-
skonaleść / y zwierzehne
ochodoztwo.

R O Z D Z I A L V.

NJedzy znamienitymi dobry / kto-
re przez to swiete ċwiczenie do-
dosłapione bywają / słusnie ma
bydz policzone vspokoienie serca naszego.
Naprzod bowiem to perona iz człowiek
dla tego pońca jest stworzon / żeby w tym
Żywocie z Panem Bogiem iako nasćisley
był złączony / przez contemplacia y mi-
łość. W drugim zaśie niebieskim / przez
iasne roźdzenie. Ale iako sie przez grzech
od Boga oddzielił / y do stworzenia sie
obrocił / poćoią swego w nich szukać /
iednak nigdy go nie znalazł. Bo dla nich
nie był stworzon / ale ani żadne z nich /
chćiwosci tego napelnić nie może. A tak
sie sstało / iz myśli y żadze swoje / iuz do
tego / iuz do omego przeneść / wpadł w
wielką

wielka niestarożytność serca / która Prorok
 Jeremiaś opłakuje mówiąc: Grzech
 zgrzeszyło Jerozalem / dla tego sie nieśla-
 tegnie stało. Kładząc z jednego miejsca
 na drugie. Na duszy / rozliczna / o rzeczy
 ziemskie chciwoscia. Na cieles / cęstym
 wygnaniem / y więzieniem bedac trapio-
 ne. A tak zaraz pošto zątym serca roz-
 dwoienie. Abowiem tak wiele tego jest
 rozwoiow / iako wiele jest rzeczy skazitel-
 nych / do których myśli y zaciagi swoje
 obraca. A i z rozdwoieniem rzeczy sie psu-
 ja y mizeja / przychodzi do tego i z tej y
 serce zgasić musi śmiercia grzechu y
 meki wieczney. Jako świadczy Ozeas
 Prorok mówiąc: Rozdzielito sie serce
 ich / teraz zgina. Do tak niedznego stanu
 przychodzi mianowicie ci / co w grzech
 śmiertelny wpadali / abowiem ci zgoła
 sa rozdzieleni od miłości Bożej / y na du-
 szy umarli sa śmiercia grzechu y meki
 wieczney która nad nimi wisi. wpadali
 też obyczaiem swoim mnodzy słudzy
 Boży / ktorzy i z wiecey niż potrzeba do
 rzeczy ziemskich sa przychylni / jednak tak
 ze to nie przychodzi do ciężkości grzechu

Thren: 1.

Ozez 10.

śmiertelnego / w modlitwach / y w innych
 sprawach są rozewani / niespokojni / od-
 mienni / nieśtateczni / y blizcy śmiertel-
 nego zgżezienia wpaćkowi. Te niebespie-
 czeństwa y szkody żadnym potężniejszym
 lekarstwem oddalone bydz nie mogą / iac-
 ko tym / obecności Bożej ćwiczeniem.
 Abowiem iż wmyśl nasz często myśli y za-
 dze swoje ku Bogu podnosi / obeniac / y
 iakoby towarzysztwo z nim biorac / zlekkā
 znacnia sie y potwierdza / przeto iż sie
 oddala od rzeczy ziemskich / ktore są od-
 miennie y nieśtateczności podległe / a ta-
 cy sie z persona Bożka nieodmienna / y
 nieśmiertelna. Abowiem kiedy okret na
 morzu moca wiatrow y nawałności tam
 y sam ciężko sie rzuca / iż jest w niebespie-
 czeństwie żeby sie nie rostracił abo nie po-
 graził / nalepkā radā / żeby do mocney iā-
 kiey kotwice był przywiązany żeby sie na-
 potym z mieysca ruszyć nie mógł. Tak
 kiedy serce nasze na tym morzu swiatā te-
 go / rozmaitych y niebespiecznych myśli
 nawałnościami / z niebespieczeństwem
 wiecznego zatracenia / poruśa sie ; zbā-
 wienna radā jest / przyciągnąć go y przy-
 wiązać

16.

Dołbieni
 synu car.
 Do pięć

wiazać do kotwy obecności Bożej: A
tak z lekka do vmocnienia y vspokoienia
serca / co tak bardzo sprawiedliwi y święci
ludzie sobie pomagają / y Panu Bogu sie
wielce podoba / za tego pomocą / przysdż
sobie mogli. Dla tego prawdziwemu
słudze Bożemu słusnie ono z Pisma świę
tego może bydź przypisano: Człowiek
światy w mądrości trwa iako słońce / a
głupi odmienia sie iako księżyc. S. Ks.
Cezaryna Senensta / puste y osobne mieys
ce miluiac / gdy narodzicy we dnie y w
nocy vstawnieznymi pracami obciążali /
od Boga bedac nauczona: aby sie distrá
ctey abo rozrywania wwiarowała / tego
szkodku wysła / aby serce swoje miasto ko
morki miała / w ktoreyby na obecnego
Boga swego patrzała / y z nim rozmó
wy swe miała: A tak mocne y siateczne
z nim złączenie otrzymála / iż żadna zwie
rchna praca abo zabawa / nie mogła byd
na vmysle rozrywana. Też ráde potym
tak słowy iako y pisiny / innym zakonnym
personom podała / twierdzac to / iż w celli
serca / prawdziwie jest Krolestwo Boże
przez łaskę / a iż tam Pan Jezus z swoim

Eccli: 27

Srodek

wielce

potrzebny
dane z
Zatartyna S.
Senen:

niebie

niebieskim natchnieniem miejsce sobie
 obrat. Zaprawde szesliwy ten / który z
 taką troskliwością żyje / żeby tak weso-
 natrz iako y zwierzechu na obecnego Bo-
 ga patrzył / tu niemu wſzytkie myśli y
 żądze swoje obracaiać. Za czym to bydz
 nie moze izby ducha iego / wſelakich cnot
 y darow Boſkich obfitością opływać nie
 miała. Abowiem ilekroć ſługą Bożym tym
 ſposobem ku Bogu ſerce ſwoie podnoſi /
 iz y nowe dobrodzieyſtwa bierze / y laſtkę
 hoynieyſzą zaſługunie / y ſcisley ſie z Bo-
 giem łączy: a ztym też z wietſzą miarą /
 światło / dobroć / możność / y inne Boſkie
 doſkonaleſci czerpa. W żywoćie ſ. Do-
 zyteuſa piſa / iz mu miedzy inſzymi nauka-
 mi duchownymi / te też Miſtrz iego ſ.
 Doroteus podał. mowiać: Nigdy w ſer-
 cu twoim pamięci o Bogu nie ſkładay /
 myſl że on zawaſe ſtoi przed toba / a ty
 przed nim. On zaſie / tu wſzytkę pilność
 położył żeby to zachował. A tak nigdy
 go z pamięci ſwoiey / tak zdrowym będąc
 iako y chorym nie ſkładał / ale częſto-
 kroć w ſkrytoſci ſercá przez krótkie modlitew-
 ki / ktore poſiřzały duchowne zowa / wſpo-
 możenia

κ.
 Nauka
 S. Doroteusza

możenia Pańskiego wzywał. Niegdyś tak
 się krótko modlił. Panie Jezu Chryste
 zmiłuj się nademną. Czasem tak: Sy-
 nu Boży, rąć mnie wspomóc: Czasem
 też inaczej. A tak tym świętym ćwicze-
 niem, w pięć lat, z młodzieńcą niegdyś
 żołnierza rozpustnego, w meżę doskona-
 tego się przemienił, aż na ostatku godzin
 był tego, że go w liście świętych z Pa-
 nem Bogiem królujących wpisano. Wład-
 co tą pamięć y wzgląd na Boga, nie tyl-
 ko wkłada y miarkuje głowiek wpatrza-
 nego samemu Bogu wiadomego, ale
 też zwierzchniego / lubziom znałomies-
 go. Abowiem iako przednieyszy iaki stu-
 ga królewski żadna inśa rzecz sładniey
 w przystoyności stanu swego zachowan-
 bydź nie może, aby wezwie / poważnie / y
 miar nie sie we wszytkim sprawował / iako
 kiedy rozumie że go król widzi / y z pil-
 nością sie mu przypatruie: Tak też za-
 nym inśym sposobem sluga Boży pote-
 żniey w zwyczajnych sprawach pobo-
 żnych zatrzyman bydź nie może, iako kie-
 dy będzie pamiętał / iż przed oblicznością
 Bożą stoi. Iako gwiazdy niebieskie kie-

Ab.
 Orah od
 ciaculato 22

Podług

dy słońce na niebie / ku któremu się obra-
ca / wszystkie jaśność biera / która same
w sobie świeca / y innym światłości wzy-
czają / y tak na ziemi swoje skutki sprawu-
ją: Tak ludzie sprawiedliwi y pobożni /
którzy jako gwiazdy w Kościele Bożym
świecą / z ustawicznego patrzenia na Bo-
gą / którego obecnego oczem dusze swey
ślawia / weyrzeniem światła Bożiego
oświeceni bywają / y wszelkich cnót pra-
wdziwych y gruntownych światłości
drugim wyczają. Przeto słusznie rzekł
Ecclesi 4. Mędziec: Błogosławiony maż który
będzie trwać w mądrości / y który w w-
mysle wważać będzie opatrność Bożą.

Jż przez cwieżenie obecności Bo-
żkiej / wesele y pociecha duche-
wna otrzymána bywa.

ROZDZIAŁ VI.

Dla wykonania biegu żywota
duchownego / niepomalu jest na
pomocy / wesele duchowne / któ-
rego wszyscy słudzy Boży wielce pożada-
ją / y to wielkim poważaniem mają. To

żądanie

zaisie tak zbawienne y duchowne dobro/
osobliwym obyczajem obecności Bożej
ćwiczeniem / y nabyte y zachowane bywa:
Jako kiedy kto będąc w wielkim niebez-
spieczeństwie utraty majątności albo zdro-
wia / wielką wciechę bierze / jeśli sie mu
na ten czas pokaze / który go z onęgi niebez-
spieczeństwa wyrwać może. Także jako
kiedy kto usłyszy y pozna głos wielkiego iá-
kiego przyjaciela którego przez wiele lat
nie widział / wielce sie z tego cieszy jeśli
go wyrzec może: Tak dusia sługi Bożej
go gdy myśli / jako wiele nadziei y niebez-
spieczeństw w tym wygnaniu jest otoczona
; kiedy oczy ku Panu Bogu obroci /
który jest niezmierna dobroć / á baczyc
go ma obecnego / na podanie rąkunku
zbytne gotowego / aby sie z nadziei swojej
podźwignął / dziwnie sie raduje / y wiel-
ką pociechę / przez światło Bożkiego ná-
tchnienia głosy w sercu swoim czuje.

Krol Jozafat / iż sie był dobrodziej-
stw swymi wielkimi ludowi Bożemu
zalecił / y chwale Bożej osobliwie ro-
zmnożył / bázno wdzięczna pamiątka po-
tomnym czasom imiemowi swemu zo-

stał.

Eccli: 49.

stał. Jako mówi Pismo: Jozafawa
 pamiętką iako przyprawą wonności w
 gymona od Aptekarza. W wieczai kaza
 bych iako miód ostodnieie pamiętka i
 go / y iako muzyka na biesiedzie wina.
 Święty Bernat o sobie wyznawa / iż po
 przodkach wescia swego do Zakonu / cyla
 ko z samego widzenia wielkich meżow
 duchownych / abo też pamiętka ich / i
 si gozie daleko byli / abo już pomarli / tak
 barzo sie radował / iż serce iego wpełke
 słodkością nabożeństwa sie napelniało / a
 ozy od płaczu sie wstrzymać nie mogły.
 Jesliż tedy weyrzenie abo pamiętka na
 człowieka sprawiedliwego tak wielkim
 weselem napelnia / iż sie mu zda iakoby
 cnoty y dary niebieskie widział / ktoremi
 on od Boga obdarzon był. Czego nie w
 czyni duchowne weyrzenie y wspomie
 tanie na Pana Boga / ktorym dusza wpa
 truje w nim dobroć y słizność nieskoń
 czona / z inemi doskonałościami : iakiego
 sie z tad wesela / iakiey pociechy / y wnet
 rzney słodkości nabożeństwa / slugi Bo
 żego dusza / pełnymi wsty nie nabierze.

Pisa o s. Grzegorzu Agryentyńskim

Biskupie /

Biskupie / gdy był młodzieńcem iechał do Jeruzalem / żeby miejsca święte zobaczyć: a iż w pości wielki klonił się do jednego Kłostora w Palestynie / gdzie wielce nabożne Zakonniki widział: niektórzy z nich w rozmyślanii rzeczy niebieskich wysoko od ziemi się podnosili / drudzy żrzdolą łez na modlitwach wylewali: y tak w czystości żywota y w czystości obyczajow zdali się bydz Aniołowie. Tymi przykładami młodzieniec wzruszony / iął się barzo wstydzic / y gorzko przestęgi żywota grzechy oplakiwać. Przełożony Kłostorny z twarzy poznawszy iego smutek / a rozumiejąc iż to mu przyšlo ztąd / iż tak daleko był od oycyzny y przyjaciół / wślawszy się do jednego Zakonnika / odwoził go na stronę y rzekł: Synu / niechciey się zbytniemu smutkowi poddawać / vsay Bogu / wkrótce będziesz się mogli wrócić do oycyzny. Ale młodzieniec odpowiedział: Wie ta jest smutku mego przyczyna żem daleko jest od przyjaciół moich / abowiem samo wpacrowanie wśędzie obecności Bożej dostateczne jest żebym mu w siebie miejsca nie

E

dawał:

dawał: bo gdy myśle iżem iest wstawie-
nie przed oblicznością tego / dosyć mam
na tey pocieśse: Ale to mnie samo trapi /
iżem do tych miast nie iyl iako prawdzi-
wy chwalcą Boży. Te odpowiedź wzia-
wszy oycowie odeszli od niego / rozumie-
iac że ich pociechy nie potrzebował / po-
niemwaj będąc takiemu ćwiczeniu odda-
ny tak doskonały był / iż mógł y drugich
ćwicyć.

Judas Machabeyczyk w rycerskim dzie-
le znał niemieie starony / gdy z swy żołnier-
stwem miał sie z nieprzyacielem potkać.
iż Boga obecnego upatrował / z takim
weselem y ochotą na nie sie oburzał /
iż choćiaż ich było barzo mało / wielka
moc nieprzyacielska porażali. Przeto tak
2. Mach : Pisano s. mowi: Judas y ci co z nim by-
15.
li rozzywaliac Boga z modlitwami zwi-
dli bitwe / rekomą w prawdziu wojnowac /
ale sercem Pánu sie modlac / porażali nie-
mniey trzydziestu y piaci tysiecy ludzi /
raduiac sie wielce z obecności Bożey.

Te y inne są tego Bożkiego ćwiczenia
pożytki niezmiernie / te są przedziwne o-
woce / ktore w duszach / żywe / obecności

Bożkiej

Bożkley wrażanie rodzi. Niechże sie te-
dy sluga Boży stara / żeby każdego czasu
y mieysca / w tym sie ćwiczeniu bawił.
Jlećroć y w nocy ocknie / zaraz niech
oczy podniesie do wrażania obecnego
Maiestatu Bożego: niech sie bawi z nim
iako z najmilszym oycem. Toż też niech
czyni / skoro z łóżka wstanie. Przez vlice
idac / niech oczy cielesne ku ziemi niernie
spuszczone trzyma / a duśne lepał ku Bo-
gu podniesione. Jlećroć będzie z kim ro-
zmauiat albo iaka sprawę miał / iedno
wrażania oń niech obroci na rzecz o-
ktozey mori / a drugie ku Bogu ; iego
pomocy wzywaiac. Jesli wpadnie w
chorobę ciężką / tak iżby zwyższaynych mo-
dlitw odprawować nie mógł / niech sie
nie frasuje / ale miasto nich niech czesto
serce ku Panu Bogu obraca / wzywaiac
go / y żądze swoje temu przekłádaiac : a
tak na tey iedney pracy niech sie konten-
tuje y vspokoí. Abowiem tym sposobem /
w krótkich długich modlitw / y inych do-
brech uczynkow / które zupełnych sił cie-
lesnych potrzebuia / defektu dołłada. Tak
czynił on s. Prorok gdy mówił: Izaię 26.

twoie y pamiątka twoja w żądzy dusze :
Dusza moja żądała cie w nocy / ale y du-
chem moim we wnetrznosciach moich
z raną bede czuł do ciebie.

Żako w tym świętym ćwiczeniu/
affect woli / z wważaniem rozu-
mu złączony bydź ma.

ROZDZIAŁ VII.

W Tym świętym y Bożym cwi-
czeniu / nie tylko rozum ma być
zabawiony w opatrowaniu Bo-
skiej obecności / ale też y wola / żeby sie
affectem do niej miał / y ona iakoby mile
obląpiał. A iż sprawy woli w tym cwi-
czeniu przednieysze miejsce miała / miłoś-
ność tu sie okaże / iakie to sprawy sa / iako
miała bydź sprawowane. Abowiem iako
mowi ś. Bonawentura / sa iakoby rusza-
nia y zapalonic żądze serdeczne / przez któ-
re dusza pragnie przysdż do doskonałego
w miłości z Bogiem zjednoczenia / ogni-
ste umysłu affecty / żywe wnetrznego
człowieka wzdychania / ktorými wzywa /
wola / y wzrusza mająstat Bożi / żeby ia

do one

In Epist.
25. Memo-
rab. cap.
22. Et My-
sti: Theo-
log. via
tertia.

do onego w miłości złączenia doskonałego przypuścić raczył. Są naostatek niektóre nabożne pobudki y affekcie woli / ktorými dusza iako skrzydłami duchowymi wylata y podnosi się wzgore / żeby się do Boga przybliżyła.

Te potrzebne żądze y affekty gorące serdeczne / zowa Aspiracie, ktorými dusza od ziemi podnosi się ku niebu; to jest / wzdycha ku Bogu: Abowiem iako tenże s. Bonawentura mówi / iako gdy oddychamy / namniemy się nie rozmyślając dychar / nie ciągniemy ze wnetrzności ciała: Tak też barzo predko / y iakoby przed wśhelaniem rozmysłem / wzdychar iac do Boga / ciągniemy gorące nieiaktę żądze ze wnetrzności serca / żebyśmy się z Bogiem iako naciśley złączyli.

Te Aspiracie albo affekty palające serdeczne / głowiek naprzod krótkimi mowami pokazuje / ktore zowiemy / posrzaty duchowne: Są bowiem iako pociski albo strzały ogniste z głębokości serca pochodzące: potym y porywczymi nieiaktymi rozmowami / ktore dusza iakoby z obecnym Bogiem zaczyna: Tak też Bog

wzajem z ducha mówi / promieniami i
 nieświatłymi oświecać / y natchnienia
 światła iey podać / żeby ty wiec cy w niej
 affekt woli sie zapalił. A nie ma człowieka
 wewnętrznego onego wzdychania / y żądzy
 zapalonych / gwałtem jakim / wewnętrze
 albo zewnętrze pobudzać / ale raczej
 z łaski Bożej / przyłożymy iaka pomier-
 na pilność / tego czekać. Bo aż kolwiek /
 spól robiac z Bogiem człowiek czynić
 ma co z niego jest / iednak osobliwym c-
 bytciem robytek sie ma spuścić na wspo-
 możenie Boże / pobożnie y pokornie mo-
 dlac sie prosić tego / czego z niego si-
 potrzebować mogą. Albowiem w służ-
 Bożej trzy są drogi albo trojakić cwie-
 żenia. Jedną jest która należy do oczyszc-
 zających / a zowią ją / oczyszczającą. Drugą /
 do postępujących / a zowią ją / oświecca-
 jącą. Trzecią / złączającą / a należy do do-
 skonalszych. Także też są niektóre Aspiracie,
 do oczyszczenia dusze od grzechow y affe-
 ktow ziemskich / a służą drodze oczyszcza-
 jacej. Drugie pomagają do dostąpienia
 enót : a należą do drogi oświecającej.
 Trzecie zaś / do wprośzenia doskonałego /
 dusze

duſze z Bogiem zjednoczenia / a ſa dro-
gi doſkonałej. Przeto tu trzy ſpoſoby
Aspiracji albo krotkich modlitwek po-
łożę / z Auguſtyną ſ. y z innych ſwiałych
ludzi kſiaż wyiete : żeby tak każdy przy-
ſtoynie wedle ſwey ſpoſobności miał do-
reku modlitwy / ktorzymby w tym ſwie-
tym ćwiczeniu Boſkiej obecności / mogli
wzdychać do Pana Boga. A iednak nie
tego chce / żeby tych tylko kto wzywał / a-
bowiem może być i takich kółwiek inſzych
tym podobnych : A owſem to przypo-
minam / że te ſa lepiſze y ſkuteczniſze / kto-
re każdy bedac od Boga poruſzony / z ser-
cā ſwego wróciſnie / chociażby nie były
ſkładne iako te. Ani też tego chce żeby
miały być wzywane wſyſtkie / wolno bo-
wiem będzie każdemu wzywać ktorych
chce. A chociaż nie ieſt położona / tylko
iedną do każdej drogi Aspiracia ; iednak
ieſli częſciej z wielkim affektem będzie
wciertała / doſtateczna będzie do wyzer-
pienia pożytku z tego ćwiczenia ſwiałe-
go. Ładno też na pamięć będą mogły
być mowione / ieſli częſto będą czytane
y powtarżane.

laculato-
rix orati-
ones.

O Aspiraciach y modlitewfách
ktore zowią / postrzały duchow-
wne / ktore do drogi oczy-
szczeniacy należą.

ROZDIAL VIII.

A Spiracie służące drodze purguyacey á
bo oczyszczaiacey / są te: Pánie Jezu
Chryście **O** Boże moy y odkupicielu moy /
ktoryś dla zbawienia grzesnych przyszedł
ná ten świat ; przepuść mi / á zbaw duszę
moję. **O** Boże moy / co mam czynić ?
Co rzekę ? Zgrzeszyłem przed tobą y prze-
ciw tobie natáskawšy stworzycielu / y na-
milšy odkupicielu. Zmiłuy się nádemną
Pánie. Znam Pánie złości moję / te przed
tobą wyznawam / rácz mi je odpuścić.
Opuszczonym iest Pánie / nie mam w so-
bie żadney pobożności / iestem napodley-
šy y namizerniešy grzesnik : nicem nie
iest / nie zemnie nie mogę / ráczyś mi
wspomoc Pánie á zmiłuy się nádemną.
O moy Pánie bodayżebym cie był nigdy
nie obraził. Obyżem cie był nigdy do
gniewu nie pobudził. Obyżem záwsze

Boże

Boże mój woli twej nasświetsey był po-
stępu / y światemu natchnieniu twemu
dosyć czynił. Oddal odemnie Panie co-
kolwiek ci sie tobie we mnie nie podobą /
y mnie jest szkodliwio. Mam wola Panie /
za wspomozieniem łaski twoiej / już cie nie
gdy nie obrażać / y okazyey sie do zgrzesze-
nia wiarować. O natęskawszy Jezu / zmi-
suy sie nademną mizernym y brzydki-
m grzesznikiem. Nie godzienem żeby me
ziemią nosila / iednak prośe przyimi me
przez twoie miłosierdzie / y nasświetsego
Żywota / y meki twoiej zasługi ; tudzież
też dla przeczyszczenia Matki twoiej y wszy-
stkich świętych przyczyn. Wsytke złości
y niedbałstwa Żywota mego ktore są nie-
zliczone / y bardzo ciężkie / wrzucam w nie-
zmierne płomienie miłości twoiej / y w
nieśkonczona przepaść miłosierdzia two-
go / w nasświetse rany twoie / żeby w nich
zginęły y wniwecz sie obrociły. a ja żebym
potrzebie sobie za nie żądał. Ręczyś mie
omyć Panie w twoiej krwi nadrośsey /
gdys iedną kroplą iciej dostateczna jest na
zbawienie świata wszystkiego / zdrow-
mie od wszystkich ran moich / abowiem

cys jest Źródło zbawienia. Postwieć mi
 sprawco świątosci. Boże moy rączył mi
 dać sądow twoich boiażń świąta. Raca
 mi dać o nasłody J'En żal y brzydosc
 wielka grzechow moich. Day mi praw-
 dziwa nienawiść mnie sameg. Day o na-
 lastkowsi odkupicielu / moc y siłę nawnar-
 wienie moich namietności. Day mi to /
 żeby prosił y szczyry sąd o sobie wydał.
 Day mi to / żeby dosyć czyniac sprawie-
 dliwosci twoiej / frogim karaniem mnie
 samego trapił. Day mi to odkupicielu
 moy / żeby iakiekolwiek karanie / vtra-
 pienie / y wzgárde wdzięcznie przyjął za
 dosyćczynienie za grzechy moje Day to /
 żeby rącey wolal vmrzeć / a niżli żgrze-
 szyć. Day mi to / żeby sie nie tylko bał
 grzechow ciężkich y vciekał przed nimi /
 ale też y lekkich. Day mi prawdziwie
 mocne y hartowne przedsięwzięcie na-
 pocym nie grzeszenia. Day mi łaskę
 wytrwania y przez wszystkie żywot moy /
 pokutowania.



O Aspiracjach należących do drogi oświecającej / dla tych którzy w służbie Bożej postępują.

ROZDZIAŁ IX.

Aspiracje do tej wtorey drogi należące / y służyć mogą postępującym / są te: Chwale cie Boże mój y Zbawicielu mój Jezu Chryste / za wszystkie dobrostwa twoje. Ciebie wystawiam / błogosławie / y wielbie za wszystkie twoje miłosierdzia. Dziękuję tobie / żeś mnie wybrał od wieku / żeś mnie z niższego stworzył / żeś mnie do tych czasów zachował. że ty będąc prawdziwy Bogą żywego Syn / mnieś umiłował / dla zbawienia mego głowiekemes się oślat / y tak ciężkameś cierpiał. Dziękuję tobie / żeś mnie ienica odkupił / żeś zgubionego przyzwał y zbawił / żeś mnie wiary ś. światłem y Sakramentow twoich łarbem zbogacił. Dziękuję tobie / za wszystkie tajemnice nasświetłego Żywota y Męki twoiey / (a mogą być za teś łaski chodząc dzięki oddawane / a osobliwie za każdą z osobną tajemnicą.

Zymná
o Wnie-
bowsta-
pieniu
Pánstím

tajemnice ktora sie w Rozanym Wian-
ku zamyla.) Dziekuie tobie za wszystkie
dobrodziejstwa w osobności mnie wzy-
wane. (A te też chodząc możesz wznosić)
Mianowicie za każde dzieło oddając y
mówiąc: JEZU nasze odkupienie / i.
Chwale Krzyż twój nasświetły / y wszy-
stka żądza serca mego obłapiam go / y
iżda mogę wężliwość mu wyrzadzam.
Żadacie pozdrowione nasświetle rany /
któreś ty mój Panie odniósł dla mnie /
y ktożemś mie na sercu twoim wyraził.
Pozdrawiam serce twoje zranione y dla
mnie otworzone. Zatrzymaj mój Pa-
nie w ranach twoich / żebym sie w nim
zachować mógł od wszystkiego złego. W
sercu twoim połóż mnie / y w nim prze-
ciw wszystkim nieprzyjaciółom rączę mie
zaseczyć. Włapij na duszy mojej Panie
wszystkie twoje meki y boleści / żebym nad
toba ze wszystkiego serca wzalenie miał.
Wyraż blizny twoje na sercu moim / a-
bym wszystek był miłością zranion. Od-
kryj Panie wszystkie cnoty / które w two-
im nasświetłym Żywocie y mece świe-
ca / abym cie we wszystkich onych naślado-
wał /

dował / y we wszystkich doskonałem się
 tobie przypodobal. O następny Jezu
 żebym cię mógł naśladować / daj mi
 głęboką pokorę y posłuszeństwo dosko-
 nale. Wzyc mi wnetrzności miłosier-
 dzia. Połóż Panie językowi memu wa-
 dzidło y wszystkim smysłom moim stra-
 ża. Podaj Panie światło rozumowi /
 czystość sercu / ducha mego vmocni / w-
 spokooy / y wszystkie dusze moiey wnetrze-
 ności rozwesel. Wyслуchay mnie Panie
 a prośbom moim rącz nakłonić vcho-
 śta. Skarwe: abowiem ja nie żadam żebys mi
 to dał co smakuie skłonności moiey / ale
 co tu chwale twoiey y zbawieniu me-
 mu służy.

Lecz iż Modlitwy Pańskiey prośby do-
 tej też drogi oświecałacey służy; Sum-
 me ich tu z wykładu ludzi świętych po-
 łożę. O Oycze który przez Boską łaskę Ojciec
 twoie rodziś syny duchowne / mnie też na-
 wzyń prawdziwym synem twoim. Daj
 mi łaskę / żebym cię we wszystkim był po-
 słusny / a ciebie iako syn szczerą miłością
 miłował. O Oycze / który wszystkim do-
 broci twoiey używasz / y na wszystkie łaski
 wosci

Bonaui
 in Mystr
 theolo.

Ztóryś
jest w nie-
bieściach.

Gwi-
słz imie
twoie.

mości twojej dary z dziwna hojnością
wylewał: Jakiś nas wszystkie z niez-
go stworzył; tak wszystkich rącz za syny
łaski przysposobić. Day mi to żebyśmy
wszystkich miłował jako bracia / y onym
się we wszelkiej słodkości y miłostwieniu
bardzo ochotnie stawali. O Wyże kto-
rys jest w niebieszech: ażkolwiek ro-
dzies jest / jednak na niebiosach / moc /
mądrość / y dobroć twoja osobliwie po-
kazujesz. W niebiosach zaś duchownych /
to jest we wszystkich Świętych / inakszym
sposobem daleko osobliwyszym mieszkaś.
Oby dusza moja / dobrodziejszym łas-
ki twojej świeciła y jaśniała jako niebo /
y cnotami ozdobiona była jako gwia-
zdami / abowiem na ten czas byś w niej
słonce oczom twoim bardzo miła znalazł.
O Wyże nazwiesz / dayże to żeby Imię
twoje / możność / majątek / dobroć / mą-
drość / przez prawdziwa wiare od wszy-
stkich narodów było poznane / czczone /
wielbione / y doskonała miłością umi-
łowane. Day to mój Panie / żeby ty
któres nade wszystkim jest / od wszy-
stkich był miany święty / a wiecie nieśco-

czoney

żoney dobroci twoiey od wszystkich byles
 umiłowány. Ponieważes żadney dosko-
 nałości twoiey tak nie oznaymit iako
 dobroci / w ciemnicy odurpienia ; co nas
 nawiecey abyśmy cie miłowali obowies-
 znie. O naślaskawszy Oycze niechayże
 wiecey nie kroluje w nas miłość światła /
 niech nie panuje ciasto / niech nie rozkazu-
 ie szatan / ale ty sam kroluy w duszách
 naszych. Ty sam bądź światłość rozumu /
 y wódz woli. Niech nic nie będzie
 w nas coby od ciebie nie było poruszono
 y prostomano.

O nastodź Oycze / dayże to żebyśmy
 we wszystkich mogli twoie nasświetła wo-
 la wypełnić. O dayże to żeby wszyscy o-
 bywatele ziemi / obywatelom niebieskim
 przypodobani byli. O Oycze naślaskaw-
 szy / day duszy naszej pokarm duchowny /
 to jest / twoie święta miłość. Tego po-
 karmu dziwna jest istota / tęż każdy dzień
 potrzebujemy. Tym posilała się dusze na-
 sze / aż przyjdziemy do wiecznych przyby-
 tów. Ale też y na potrzebach niech nam
 nie schodzi / dla zachowania żywota cie-
 lesnego / żebyśmy tym gorzecey ztoba przez
 miłość się złączyli.

O Oycze

Przyjdź
 Królest-
 wo two-
 ie.

la two-
 ść / zc.

Chleba
 nasze po-
 wódnie-
 go day
 nam.

Odpuszc
nam na-
sę winy.

O Oycze miłosierdzia / odpuszc nam
grzechy nasze / dla ktorzych sstałismy sie wini-
mi meki wieczney: poniewaz wiemy ze ie-
nam chcesz odpuszcic / y nas wzrywasz zeby-
smys ich odpuszczenia zadali. Przepuszc
nam Panie nie tylko grzechy ciężkie / ale
też y lekkie / ktorymi cie każdy dzień obra-
żamy / a świadectwo tey darrowizny nam
day / ktoreś zwykł synom twoim dawać /
to jest / Bóstwa miłość twoie.

Jako y
my odpu-
szamy.

Panie / żadaś od nas abyśmy nieprzy-
iacioły nasze miłowali / jako ty ie miłujesz /
ażebysmy wszelka krzywda nam zadana
odpuszczali / żeby nam też nasze winy od-
puszczone były. To czynia Panie / żywe
członki Kościoła twego. Sprawże to że-
bysmy tak wszyscy czynili / abyśmy tak
wszyscy do łaski twoiey przyszli.

Ante w-
rodz nas
na poku-
sę.

O namożniejszy Oycze / dayże mi / prze-
ciw wszystkim nieprzyiaciom duśe mo-
iey / y przeciw wszystkim pokusom zwycię-
ztwo / żebym przez miłość ciebie sie za-
wsze trzymał.

Alte nas
zbaw.

O nalaśtawşy Oycze / wybaw mie od
wszelkiego złego karania skodliwego du-
śe moiey / y od wszelkiej rzeczy / ktora w
tym

tym żywocie / doskonałemu złączeniu me-
mu z twoją Boską dobrocią / a w dru-
gim zaśbie / iśnieniu twarzą twoją wi-
dzeniu / przeszkodzić może.

Taka miłością nie z bogactw / żeby
mógł być wolny / nie tylko od małych wie-
cznych piekielnych / ale też od dożesnych
czyszcowych. Nie żebyś się lekko cierpieć
czego dla miłości twojej / ale żeby dusza
moja od wszelkiej zmaży będąc wolniej-
szą / mogła też być oczom twoim przy-
jemniejszą: Aliedy z tego więzienia ci-
ła wyleci / żeby bez żadnej przeszkody / wi-
dzenia y odziedzienia nie skończono
dobry / zająwać mogła / którego tak bar-
zo pragnęła.

O Aspiracjach do drogi łączą-
cej / należących.

ROZDZIAŁ X.

Aspiracje y modlitewki krótkie / do w-
niey doskonałej dusze z Panem Bo-
giem sporządzone / które się wzywają w
tej drodze jednoczącej / te są: Słodka
Jezu / Boże mój / miłości nie skończona /
napelni wszystko serce moje twoją Boską

D

y namo-

y namoznięysia miłością. Zapal duszę
 moję ogniem miłości twojej / Któryby
 nigdy nie gaszał / żebyś wszystkie miło-
 ścią gorzał. Żabaw wszystkie siły dusze mo-
 jej twoją słodkością / y miłości twojej
 potrzebnością; ażeby jej żadna rzecz nie po-
 ruszyła tylko sama miłość. O Boże mój/
 wmiłowany początku / y stworzycielu
 mor. O naczysia y wieczna istota / zro-
 dło nieskończone wszelkiego iestestwa. O
 dobro nieskończony miłości godne: O
 zrodło nieskończone wszystkiego dobra.
 O nieskończony słodkości przepaści. O
 morze niezmiernie wesela niewypowie-
 dzianego. O Boże mój, w tobie się wszyst-
 ko nazydnie / czego ja potrzebuje / y czego
 kolwiek potrzebować mogę: ponieważ
 wszystkie inne rzeczy od ciebie płyną y po-
 chodzą. Wła ciebie samego się oglądam /
 ciebie samego szukam / bo wszystkie inne
 rzeczy przez ciebie pożądane y znalezione by-
 miały. Otworź mi / bo ja ciebie wołam /
 pociągni mnie / bo ciebie pragnę. Wzyski-
 abyśmy się ztoba jedno przez miłość stali.
 O Boże serce mego / Kiedy ja ciebie nazy-
 de iakiego pragnę? Kiedy się ztoba do-

skonałe

Stonale zlagze? Kiedy przez łaskę y miłość
nád przyrodzona / siebie w cie przemie-
nionego wyrze? O Boże moy / Żywocie
y chwała moia / kiedy wśytkim rzeczam
ziemskim vmre / abym doskonałe żył w to-
bie? Kiedy sie wyrzekę wśytkich rzeczy /
abym był owśetki ná wola twoie odda-
ny? Boże moy / Królu moy / wyciąga-
co po mnie / abym cie ze wśytkiego serca
miłował. Dayże mi prośbę te łaskę / abym
doskonale / cokolwiek roztążnięś / wy-
konał.

O dobry Jezu / o nádzieio moia / o v-
cieżko moia. O miłości serca mego. O
oblubieńcu kwiłnacy / y dusze moiey słod-
kości. O Żywocie moy. O odpoczynia-
nie moie. O wesele y pociecho moia. Sgo-
tny Boże / dusze moie / oczysć / y od wśytk-
kich złosci ia wolna vczyn / y namietno-
ści wśytkie w niey vmorz. Przybierz ia
wśytkimi twymi cnotami / y miłością
twoia zrań. Vczyn ia / godnym mieśkła-
niem twoim / żebyś w niey Kochania one-
go záżyć mogł / ktorego pragnieś mieć
z synmi ludzkimi. O najwyższa y nabło-
gosławieńśa Treyco / Ojczy / Synu / y

Duchu s. trzy osoby / a ieden sam Bog prawdziwy. Naucz mnie / wspomóż mnie / abym cie miłował; rządz mna żebym wszystko dla miłości twojej czynił. O Ojcu wieczny / przez twoje możność niezmienna / napełni świętym wrażaniem pamięć moję / aby zawsze w tobie była mocna y skuteczna. O Synu Boga żywego / przez twoje wieczne mądrość / rozum mój twoim Bożym światłem oświeć / y wiadomością doskonałą prawdy twojej y podłości mojej / rącz mnie obdarzyć. O Duchu pocieszycielu / miłości Ojca y Syna: przez twoje nierozczepiane dobroć / zapal wszystko duszę moję / wieczna miłości twojej gorącością: żebym zawsze y we wszystkich rzeczach szukał chwały twojej / y z naswieśca wola twoja we wszystkim się zgadzał. O najświeższy Jezu / Boże mój / miłości nieśkończona / który chcesz żebysmy miłowali bliźnie iako nas samych. Dajże nam łaskę żebysmy wszystko zupełnie z miłości twojej miłowali. Wspomóż Kościół twój / y czyni aby we wszelkich cnotach y światobliwości twojej tniał. Zmiłuj się nad wszystkimi

Kroś krew twoją nadrozsia odkupit.
 Dążyć / oświeć / y doskonałe uczyni dusze
 wszystkich slug twoich. Nianroć niedzne
 arzeżniki. Przyzow do jedności z twoim
 Kościołem y łaski / wszystkie odszepienie
 y heretyki. Nianuż wszystkich niewiado-
 mych prawdy. Pociagni do światła wi-
 ry wszystkie niewierne. Wspomóż utra-
 pione we wszystkich swych potrzebach.
 Posil wszystkie smutne. Wszystkim duszom
 w czyściu odpusć karanie / y day chwale
 wielkista. Za mie / y za wszystkie one two-
 ie nadrozsia krew ofiaruje / y cokolwiek
 czynił abo cierpiał na tym świecie dla
 zbawienia naszego. Ofiaruj też y Cia-
 świetney Panny Mątki twoiey y wszyst-
 kich wybranych twoich zasługi. Amen.

Jako może byndź dostapionny ten
 dar / Paná Bogá mieć obe-
 cnego w sprawách

ROZDZIAŁ XI.

O tych miast mówilo sie o prze-
 dżiwnych pożytkách tego Bożie
 go ćwiczenia / y podał sie sposób

iako go w rzeczy samej wzywać. Teraz już
 pokazać potrzeba / iaktymi środkami ten
 dar może być otrzymany. Z tych pier-
 wszy jest / żebyśmy go żądali od Pana Bo-
 ga / bo dar iego Bożki jest / zstępniacy od
 Ojca światłości / od którego wszystko do-
 bre y wszelki dar doskonały pochodzi. A
 bowiem iako od Chrystusa Boga y Zbá-
 wiciela naszego wszelkich innych ratun-
 ków potrzebnych do zbawienia żądamy ;
 tak y tego daru / przez nieskończone mi-
 łosierdzie y zasługę meki iego / pokornie
 prosimy / abyśmy zároveň nań pamiętali /
 zároveň serca nasze ku niemu wyniesione
 mieli. Właściwieć żebyśmy ile zsiłony Bo-
 stwa nań iako na obecnego patrzeni /
 wzywali / żądali / y miłowali. Ten dar ie-
 sli otrzymamy / z nim snadnie innych
 wszystkich / dla pomocy y postępu nasze-
 go duchownego / dosłapiemy. A bez wot-
 pienia to otrzymamy / iesli z wielką wno-
 ścią / y żywa żądza tego pragnąć będziemy.
 A nie może się żaden / iakiegokolwiek
 stanu y condyciły ledac z tego słusnie
 wymówić / żeby tego dobrodziejstwa żo-
 dać nie mógł; bo iesli dla zabawy y rozma-
 itych

tych spraw kto nie może przyszedz do te-
go / żeby zwrócić Boga sobie przytomną
stał / jednak może kilkakrotnie przez dzień
miłość swoją tu niemu podnosić.

Drugi szodek dla miania Boga przy-
tomnego / ten bydz może / jeśli znać ko-
rtańców wzywać będziem / na które wierz-
nosy / albo sie ich dotknąnosy / przyślaby
pamięć o Bogu: Jako kiedyśby na ścieżce
tego miejsca gdzie mieszkamy / sentencja
taką była napisana; a ta może bydz taka:
Nie grzesz / bo Bog widzi. Albo ono z Pi-
smá: Na każdym miejscu oczy Pańskie
wypatrują dobre y złe. Albo ono z Psal-
mu: Miałem Pana zwrócić przed oczyma
swoimi / bo mi jest po prawicy / abym nie
był poruszony. Albo: We wszystkich dro-
gach twoich myśl o Bogu. Albo one slo-
wa Tobieś á do syná: Po wszystkich dni ży-
wota twego miej na pamięci Boga. Mo-
żemy też mieć słó znaku nic iaka wwiązác
w ręká albo w pálcá. gdyż też y pierścionki
na nich miewamy / żebyśmy iakiey docze-
snoy rzeczy nie zapomnieli. Także też
dzwonek dzwonu miasto znaku wziąć sobie
możemy / y postanowić sobie że go chce-

Prou: 15.

Psal: 15.

Num: 25

my mieć miasto głosu niebieskiego / żeby
 smy na Pana Boga wspomnieli. W sta-
 rym Zakonie przykazał Bog synom Izra-
 helowym / żeby sobie przyczynili framy na
 rogach płaszców / przyprawiwszy do nich
 sznorki z Jacyntu: na ktore gdy wyczo-
 niech wspomniacia na wszystkie przykaza-
 nia Pańskie. niech ie pelnia / y niech beda
 swietymi Bogu swojemu. Bedzie sie te-
 dy barzo podobalo Panu Bogu / iesli ko-
 taktin znakiem pamiec wzbudzi obecno-
 sci Bozey. abowiem tak snadniey bedziem
 wzywać Pana Boga y miloscia iego sie
 zapalemy do doskonałego zachowania
 przykazania iego.

Czytamy o s. Edmundzie Arcybisku-
 pie Bantuarijskim / iz gdy byl Studen-
 tem / tego s. cwiczenia wzywal: to jest / że-
 by snadnie vmysli podnosic mogl ku Bo-
 gu / w komorze swojej obraz Naswietsey
 Panny / z tajemnicami w kolo niego Zba-
 wicielowymi malowany zawiesil. aby tak
 wyczawszy na to / Pana / y Matke iego
 tym latwiey mogl sobie na pamiec przy-
 wieść. Ten szrodek / miedzy najlepszymi /
 ktorych w tym swietym cwiczeniu / wzy-
 wac

wać możemy / ma być poczytany. iż jeśli
go zmyślay potwierdzi / za wspomogę-
niem łaski Bożej / jest bårzo potrzebny dla
ostawicznego miania przed oczyma / Bo-
żkiego maiestatu.

Dinnych śrzodkach / iáko o rácho-
waniu się z soba osobnym ; o pie-
czotowaniu y miłości serdeczney.

ROZDZIAŁ XII.

DRugi śrzodek bårzo pożyteczny
dla zachowania pamięci o obe-
cności Bożkiej / jest Examen par-
tykularne ábo Ráchunek osobny : żeby/
ná przykład / około południa / ábo w wie-
czor ráchowaliśmy się z summieniem ; to
też rozstrzasając / iesłisiny cały dzień / obe-
cnego Boga w sprawách naszych mieli.
Jeśli tak było / żebyśmy pilnie za to pá-
nu Bogu podziękowáli / bo to osobliwy
dar iego : á nápotym postanowili że-
bysmy toż iesze pilniey zachowáli. A ie-
sliby się ináczey tráfiło / żebyśmy żalowa-
li ; á postanowiwşy poprawę / dla odpu-
szenia tey winy karanie sobie iákże za-

dali. Abowiem to karanie / y pamiątka
tego ćwiczenia na potym odnowi / y do
wprośenia łaski Bożej / dla poprawy nie-
dbalstwa / żeby sie wleśły postępki w ten
cności wżymł / pomoże. Stara sie kto
z pilnością (na przykład) aby dom zbu-
dował / to samo / pamięć tego wzbudza /
iż / gdziekolwiek sie obroci żeby tego nie
zapamiętał / tak iż y sni sie mu o tym ; y
owsem sen mu odeymie y chce do iedzy.
Tóż czyni staranie o przymnożeniu ma-
ietności / o działkach / o zachowaniu zdro-
wia / kiedy kto całym sercem wymie sie
za to. Tak też iesli kto wprzymie sie star-
ra o zebranie wmyślu / żeby Boga obe-
cnego sobie stawił / iako o rzecz potrze-
bna y skuteczna do zbawienia y do po-
stępu duchownego / wiecyy daleko a ni-
żli zwierchnemi znałami / abo osobnym
sumnienia rachowaniem może bydz r-
towany do otrzymania tego dobrodzier-
stwa duchownego / żeby nigdy śn-
adnie obecności oney z pamięci nie składał. Ale
nade wszytkie środki y pomocy ktore o-
sobliwym obyżciem do tego swietego
ćwiczenia na pomocy bydz mogą / iest
prawdzi-

prawdziwa miłość Boża. Abowiem ona
 takasie wkorzeni w sercu sługi Bożego/
 wstawianie go będzie wzbudzała / żeby
 myśli swoje y żądze pobożne na Boga
 obecnego wrzucił / y z nim wstawicznie
 sie bawił ; ponieważ miłości to przyro-
 dzenie jest / jeśli jest palająca / żeby duszę
 wielkim pechem do rzeczy wmiłowanej
 przemosta / żeby sie z nią złączyła / y jedna
 rzecz sie z nią stała. A iż duszą ma do
 tego sposobność / za tym idzie iż też za-
 wsze na rzecz wmiłowaną wspomni / za-
 wsze o niej myśli / zawsze iey pragnie y
 z nią sie łączy ; dla tego Pan Chrystus
 mówi : Gdzie jest skarb twój / tam jest ser-
 ce twoje. Zaciem idzie iż wśrytką trudność
 y praca tego ćwiczenia jest na początkach /
 aż duszą do wielkiej miłości Bożej przy-
 dzie / abowiem skoro miłość serce opanu-
 je / bardzo słodko y snadnie przydzie pa-
 mietać na Pana Boga / wśrytkie myśli y
 affekty ku niemu podnosić. A tak zapra-
 wde w pierwszych początkach kiedy cło-
 wiek wprzemyie poeznie służyć Panu Bo-
 gu / iż mu takiey ochoty y smaku ducho-
 wnego w tym ćwiczeniu dodaje / że sie

Matth 6:

sam

sam nowy sluga Boży dzitowie / czemu
 wszyscy ludzie wstawicznie nie mysla o
 Panu Bogu / y miłością tego nie gorąca :
 a iż na drogi pospolite nie wybiegają / a
 żeby wspominali wszystkich / iżby na Pana
 Boga pamiętali : zwłascz iż tak śnada-
 nie słodkość obecności Pańskiej może być
 spróbowana. W tym złączeniu zda się że
 niebezpieczność nowego sluga Bożego
 może o iaką dumie o sobie przyprawić /
 iakoby wielki postępek w cności uczynił /
 y praca a zasługami swoimi tego dobro-
 dziejstwa dostał. Ale nie jest tak / ponie-
 waż to jest osobliwa łaska Boska / y słod-
 ki kaste opactwosci tego. Abowiem żeby
 takowemu Pan Bog miłość rzeczy ziem-
 skich odiał / a żeby trudności wszystkie
 tym meźniey zwyciężył / ktore po przed-
 kach służby Bożej zwykły przypadać / tey
 łaskowości y słodkości obecności Boskiej
 zwykł używać. Abowiem potym / gdy o-
 baczysz że się już z miłości swietckiej wy-
 żul / y duższym a meźnieyszym w służbie
 Bożej estal / te predkość y słodkość /
 ktora z upatrowania obecności Boskiej
 pochodzić bierze / żeby za wspomozieniem

mocy

mocy Boskiej napotym starał się z pracą
swoją y trudnością nabywać łaski / która
na początku snadź bez żadney prace swo-
iey był dostąpił. A na ten czas wielce słu-
sna rzecz żeby się sługa Boży nie leżał /
abo tego ćwiczenia nie opuszczał / ale wiel-
kim sercem brał na siebie prace których Bog
od niego potrzebuie. A o tym nie miał
wątpliwości / iż jeśli wytrwa / że więcej
pożyse w doskonałości y stateczności / a
niżli to / czego bez żadney prace swojej do-
stał. Abowiem gdy w poście trwa y tru-
dnościom nie wstępuje / w pokorze y w
miłości Bożej dziwnie się pomnają. A
zatyms idzie / iż zacnieyszym niejakim oby-
czajem obecności Boskiej dar sobie zas-
ługuje / bezpieczniey y ostrożniey zachow-
wa: Abowiem się nauczył wniżyć / y o so-
bie nic nie trzymać. Co też z wielką sná-
dnością y wściechą sprawuje dla obfitości
łaski / y wielkości miłości ku Bogu / któ-
ra serce jego wmacnia / y doskonałej z Pa-
nem Bogiem łączy.

O szesliwi y po tysiącokroć błogosła-
wieni ci / ktorzy statecznie trwają / aźby
byli tym darem zbogaceni. O iako wiel-

1. Rêg :
10.

ki starb enot y zasług tacy w tym wygnaniu náyduia. O iako w wielkie bogactwa duchownych roskosy wychodza na tym padole plągu? Pismo swiete twierdzi / iż wszytká ziemia prágneła widzieć twarz madrego krolá Sálomona: á iż wiele z dalekich kráioró z wielką pracą przychodziło aby go widzieli y słuchali madrości iego. Czego gdy spróbowała krolowa Sábá / tymi słowy zawolała: Szczęśliwi meżowie twoi / y szczęśliwi słudzy twoi ktorzy stoia przed toba záwsze / á słucháia madrości twoiey. O iakóž słuśnicy y przystoynicy wszyscy wierni czymia / ktorzy widzieć twarz Bożey prágna / chociaż żeby dla tego iakiey prace podiać było potrzeba. Abowiem daleko szczęśliwszy y błogosławieński słudzy beda ktorzy tego dárú dostapia / á niżli oni Sálomonowi: Bo ci z Bóstw máiestatem rozmowy miewáia / ktorzy w rozumie swoim Bóstkiey madrości promienie; á w woli / prawdziwey miłości niebieskiey płomienie biora.

Matth: 5.

Názýwał Pan Jezus błogosławione
wbogie w duchu / ciche / płaczące / łaknące y

ce y

ce y pragnące sprawiedliwości / miłosier-
ne / czystego serca / spokojne / cierpliwie
znoszące prześladowanie. Lecz tych wszyt-
kich błogosławieństw samym ćwicze-
niem obecności Bożkiej dostepujemy.
Przez to wierni sfićia sie pokorni / y sa-
mych siebie / y wszytkich rzeczy ziemskich /
wzgąrdziciele: Przez to ćwicza sie w ci-
choci przećiw krzywdam. Tym w sobie
nienawisć przećiw grzechom / y miłość
rzeczy niebieskich wzbudzaia. Przez to
poruśaia sie lzy chwalebne struchy y na-
bożeństwa. To czyni wieczne y żywe pra-
gnienie zażywania Boga y świętych da-
row iego. To wzrusza do wyrzadzania
wszytkim miłosierdzia. Przez to wyczy-
ścićia sie serca od wszelakich grzechow y
namietności. Przez to pokoy wielki y
wciśnienie serca y iedność z bliznimi otrzy-
mana bywa. Przez to wszyscy sfićia sie
meżnymi y statecznymi na wytrzymanie
z cierpliwością iakiegokolwiek prześlado-
wania. Przez to naostatek w tym żywot-
cie dostepna łaska y miłości doskonałej:
a w drugim zaśie chwały y szesli-
wości nieśkonczoney / Amen.



Chwała Bogu w Troycy iedynemu / Oy-
cu / Synowi / y Duchowi świętemu
na wieki bez końca / Amen.

A nasświetſzey Bogarodzicy Pannie
część y ſława wieczna /

A M E N.



9289